

Informacja prasowa

OZE w formie nawet w zimie. Tym razem rekordy należą do wiatraków!

Istnieje przekonanie o tym, że OZE są efektywne tylko latem. Należy je zdementować, bowiem OZE potrafi świetnie poradzić sobie także w porze jesienno-zimowej. Przykładu nie musimy szukać daleko. Wyniki produkcji prądu przez wiatraki już w październiku był bardzo satysfakcjonujące, ale ku zaskoczeniu wielu – to pod koniec listopada padł historyczny rekord. Świat stawia na zieloną energię, czego potwierdzeniem jest fakt, że 118 państw (w tym Polska) podczas COP28 podpisało zobowiązanie do potrojenia produkcji energii ze źródeł odnawialnych do 2030 r. Rozwiązania OZE są nam potrzebne, jeżeli chcemy nadażyć za transformacją energetyczną i obniżyć ceny energii, które za niedługo mogą być o wiele wyższe. Czy damy radę spełnić założenia?

OZE radzi sobie świetnie, nawet jesienią i zimą

Odnawialne źródła energii, niezależnie od pory roku, odgrywają fundamentalną rolę w kształtowaniu przyszłości energetycznej naszej planety. Sezon jesienno-zimowy ze specyficznymi warunkami atmosferycznymi, w dalszym ciągu jest odgrywa świetną rolę dla efektywnej produkcji energii przez OZE.

Idealnym przykładem na potwierdzenie tej tezy będzie historyczny rekord, który padł z końcem listopada w Polsce. To właśnie wtedy – jak wynika z danych PSE – wiatraki w ciągu jednego dnia były w stanie wyprodukować aż 183 GWh energii elektrycznej. Warto przypomnieć, że październik również był miesiącem, kiedy wiatr (przy wsparciu słońca) odpowiedzialny był za ponad połowę weekendowego zapotrzebowania kraju na energię. Jak widać, Polska posiada duży potencjał do rozwoju tego obszaru oraz korzystania w większej skali z odnawialnych źródeł energii. Niestety ambicje pod kątem projektowanych mocy nie rosną w takim tempie, aby móc sobie z tym poradzić.

Polska już teraz zмага się z wysokimi cenami energii. W nadchodzącym roku nadal borykać się będziemy z problemem niepewnej przyszłości oraz brakiem stabilności rynku energetycznego. Warto więc wiedzieć, że w 2022 roku za import paliw zapłaciliśmy 193 mld zł. Dodatkowo z budżetu państwa, a więc z kieszeni obywateli, do konsumpcji dopłaciliśmy blisko 70 mld zł – wynika z informacji podanych przez Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej. Co zrobić, aby wstrzymać te wzrosty? Dopłaty do cen energii trzeba zastąpić długofalowymi inwestycjami – inaczej nasz kraj czekać może narastający kryzys energetyczny. Jak wynika z najnowszego raportu Energetyka wiatrowa w Polsce – lądowa energetyka wiatrowa jest najtańszym źródłem energii. Każdy dodatkowy gigawat mocy zainstalowanej w farmach wiatrowych oznacza rzeczywiste oszczędności rzędu 30 PLN w odniesieniu do średniego kosztu wytworzenia 1 MWh w kraju.

Ostatnie wyniki jakie osiągnęły wiatraki pokazują, że Polska – przy wsparciu innych technologii bazujących na OZE – ma całoroczny potencjał OZE. Odnawialne źródła energii radzą sobie nawet w jesienno-zimowym okresie, pobijając historyczne rekordy. Energia z wiatru jest nam dziś potrzebna. Dzięki niej możemy obniżyć rachunki za prąd i zwiększyć naszą suwerenność. To właśnie na wiatr i słońce – będące w pełni bezemisyjnymi źródłami pozyskiwania energii – powinniśmy postawić w walce z nadmierną emisją CO2 i wysokimi cenami energii elektrycznej w Polsce – wskazuje Kamil Kwiatkowski, Dyrektor ds. Projektów Badawczych, Euros Energy.

Czy możemy polegać na wietrze i słońcu?

Ponad 21% całkowitej produkcji energii elektrycznej w roku 2022 zapewniły odnawialne źródła energii. Najlepszy wynik uzyskała energetyka wiatrowa z udziałem 10,8% w miksie energetycznym. Zgodnie z danymi Polskich Sieci Elektroenergetycznych za 2022 r. produkcja energii elektrycznej z samej energetyki wiatrowej wyniosła niemal 19 TWh, co oznacza 15% wzrostu generacji w stosunku do 2021 r. – wynika z raportu Energetyka wiatrowa w Polsce. To wszystko udało się uzyskać jedynie w 2022 roku. Mijający rok

jest pod tym względem jeszcze bardziej wyjątkowy. To właśnie w 2023 roku wielokrotnie odnotowywaliśmy rekordowe wyniki odnawialnych źródeł energii.

Wiele osób jednak nadal powątpiewa w inwestycje i poleganie na OZE. Oczywiście wielkość produkcji energii odnawialnej dla farm fotowoltaicznych i turbin wiatrowych zależy od pory dnia, pogody oraz regionu. Czynniki te powodują dużą (choć dającą się prognozować) zmienność w jej generacji. Magazyny energii elektrycznej są bezpośrednią odpowiedzią na ten problem. Przechowają one energię powstałą w czasie szczytowej produkcji (np. w słoneczny, wietrzny dzień) i uwolnią ją, gdy produkcja zmaleje (np. nocą lub w bezwietrzne dni), a także w przypadku przerwy w dostawie prądu. Umożliwią też zbilansowanie popytu i podaży energii, co jest kluczowe dla utrzymania stabilności sieci. Nie możemy jednak zapomnieć o magazynach ciepła i chłodu. Mogą być one ładowane z wykorzystaniem energii elektrycznej w czasie dużej nadprodukcji OZE i rozładowane w momencie braku produkcji OZE. W ten sposób zwiększają elastyczność i stabilność sieci elektroenergetycznej.

Euros Energy to polska firma inżynierska propagująca nowoczesną energetykę opartą na zasobach odnawialnych. Jest producentem ekologicznych urządzeń m.in. pomp ciepła. Produkty marki są skierowane do klientów indywidualnych oraz odbiorców przemysłowych. Dzięki zespołowi ekspertów, 12 latom doświadczenia dla budownictwa wielorodzinnego, czterem specjalistycznym laboratoriom z sukcesem realizuje swoje projekty, które stanowią element transformacji energetycznej Polski. Euros Energy produkuje nie tylko urządzenia, lecz całe ekologiczne systemy.

Kontakt dla mediów:

Brief Me

Aneta Gałka

tel. 508 314 193

aneta.galka@briefme.pl